

Wojciech Kotowski

"Zatrzymanie prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego", Ryszard A. Stefański, Warszawa 1990 : [recenzja]

Palestra 34/11-12(395-396), 66-68

1990

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ryszard A. Stefański:

Zatrzymanie prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego

Wydawnictwo
Komunikacji i Łączności, Warszawa 1990

Zatrzymanie prawa jazdy, a także dowodu rejestracyjnego zostało w ustawie z 1 lutego 1983 r. — Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. Nr 6, poz. 35) uregulowane odmiennie niż w poprzednim stanie prawnym, a zagadnienia te nie cieszyły się zbytnim zainteresowaniem w literaturze prawniczej. Pojawiały się wprawdzie publikacje dotyczące tej problematyki, ale o charakterze przyczynkarskim i na dodatek w periodykach nie zawsze dostępnych ogółowi. Lukę tę z powodzeniem wypełnia, i to w sposób bardzo udany recenzowana książka. Jej autor od dawna specjalizuje się w zagadnieniach prawnych z zakresu ruchu drogowego, z tego względu nasuwające się wątpliwości wyjaśnione zostały w sposób autorytatywny.

Praca przeznaczona jest dla szerokiego kręgu odbiorców. Nie ma więc w niej głębszych rozważań o charakterze dogmatycznym: dominuje warstwa pragmatyczna. Książka zawiera 21 rozdziałów i wykaz literatury, a poprzedzona jest wprowadzeniem. Całość została podzielona na dwie części: pierwsza obejmuje rozważania na temat zatrzymania prawa jazdy; druga zaś dotyczy zatrzymania dowodu rejestracyjnego. Więcej uwagi poświęca autor kwestii zatrzymania prawa jazdy, bowiem — jak słusznie twierdzi — budzi ona większe zainteresowanie u kierowców, niż zatrzymanie dowodu rejestracyjnego.

Z przeglądu treści książki wynika, że poruszone w niej zostały niemal wszystkie problemy, wiążące się z omawianymi instytucjami. Na szczególną uwagę zasługują te partie pracy, w których Autor prezentuje

własną i niekiedy narratorską interpretację przepisów. Sądzę, iż niewątpliwie wartościowe myśli Autora zasługują na dokładniejszą ocenę.

Prawo o ruchu drogowym w art. 84 ust. 1 nie określa *expressis verbis*, czy zatrzymaniu podlega cały dokument, niezależnie od tego, jakiego rodzaju kategorii prawa jazdy są w nim stwierdzone, czy też poszczególne kategorie. Stosując wykładnię teleologiczną (celowościową) Autor wywodzi, że zatrzymanie dokumentu stwierdzającego uprawnienia do prowadzenia pojazdów może obejmować: określoną kategorię prawa jazdy; kilka kategorii; wszystkie kategorie posiadane przez kierowcę; kartę motorowerową lub kartę rowerową albo kartę woźnicy; prawo jazdy z wszystkimi kategoriami i wszystkie pozostałe dokumenty stwierdzające uprawnienia do prowadzenia pojazdów; niektóre kategorie prawa jazdy i niektóre inne dokumenty (s. 19).

Pogląd ten zasługuje na pełną aprobatę. Sądzę, iż powinien on utorować drogę praktyce, która niestety, opierając się na wykładni językowej art. 84 ust. 1 p.r.d., hołduje pogładowi, że zatrzymaniu podlega cały dokument, przy czym rodzaj kategorii prawa jazdy nie jest brany pod uwagę.

Na tle poglądu Autora nasuwa się pytanie: czy w praktyce jest to możliwe do zrealizowania? Chodzi o to, w jaki sposób dokonać takiego częściowego zatrzymania prawa jazdy? R.A. Stefański przewidział, że takie pytanie może się pojawić i przedstawił wyraźną wskazówkę metodyczną usuwającą wszelkie wątpliwości w tej kwestii. W sytuac-

cji, kiedy zatrzymaniu podlegać ma określona kategoria prawa jazdy (np. „A”), a kiedy kierowca posiada jeszcze inne kategorie, organ kontroli ruchu drogowego odbiera cały dokument (prawo jazdy), ale wnioskując o zatrzymanie określonej jego kategorii, zaś organ administracyjny ds. komunikacji realizując takie zatrzymanie, dokonuje w prawie jazdy adnotacji o zatrzymaniu tej kategorii prawa jazdy ze wskazaniem daty, od kiedy ma ono skutkować (s. 20, 31).

W podobny sposób uregulowana jest — w Instrukcji stanowiącej załącznik do zarządzenia nr 110 ministra komunikacji z 28 grudnia 1983 r. (Dz.U. Min. Kom. nr 16, poz. 129) — kwestia wykonywania zakazu prowadzenia pojazdów, obejmującego niektóre uprawnienia posiadane przez skazanego. W art. 27 ust. 1 pkt p.r.d. czytamy, że należy uczynić w prawie jazdy odpowiednią adnotację. Jeżeli orzeczony zakaz dotyczy tylko części posiadanych przez kierowcę uprawnień. Tak więc np. w prawie jazdy kat. „A” i „B” należy dokonać następującego zapisu: „zakaz kierowania pojazdami według kat. „A” od dnia ...”, albo „zakaz kierowania motorem od dnia...”.

Omawiając możliwość zatrzymania prawa jazdy w przypadku uzasadnionych zastrzeżeń co do posiadania przez kierowcę wymaganych kwalifikacji, Autor zwraca uwagę, że organ administracyjny nie może w sposób dowolny decydować o skierowaniu tego kierowcy na egzamin sprawdzający; muszą bowiem istnieć ku temu ważne powody. Prawo o ruchu drogowym przewiduje taką możliwość, ale tylko wówczas, gdy nasuną się uzasadnione zastrzeżenia co do kwalifikacji kierowcy, przy czym nie mogą to być jedynie wątpliwości odnośnie tych kwalifikacji.

Ważnym dla kierowców jest stwierdzenie, że na tej podstawie prawo jazdy może zatrzymać tylko organ administracyjny, a nie policjant. Ten ostatni może natomiast wnioskować poddanie kierowcy sprawdzeniu kwalifikacji, zwracając się jednocześnie o wydanie decyzji o zatrzymaniu prawa jazdy. Decyzja o zatrzymaniu prawa jazdy, a także skierowanie kierowcy na egzamin

sprawdzający jest suwerennym prawem organu administracyjnego.

Szkoda, że Autor nie podaje, w jakiej formie ma nastąpić wezwanie na egzamin sprawdzający. Jest to niezwykle ważne zagadnienie. Wywołało ono nawet rozbieżność w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego. Początkowo NSA stał na stanowisku, że wezwanie takie powinno mieć formę pisma¹⁾, potem zaś uznał, iż ma ono następować w formie decyzji²⁾. R.A. Stefański w głosie do tego ostatniego wyroku poddał to orzecznictwo krytycznej ocenie, przekonywająco uzasadniając pogląd, iż wezwanie kierowcy na egzamin sprawdzający powinno mieć postać postanowienia³⁾.

Walory poznawcze pracy podniosłoby niewątpliwie powołanie orzeczeń NSA, dotyczących zatrzymania prawa jazdy w trybie administracyjnym. Wprawdzie publikowane orzecznictwo tego Sądu nie jest najbogatsze, lecz lektura wyroków nie publikowanych dowodzi, że sprawy te na wakandach tegoż Sądu wcale do najrzadszych nie należą.⁴⁾

Wątpliwości budzi twierdzenie Autora, że uzasadnione zastrzeżenia co do kwalifikacji kierowcy mogą wynikać z częstego naruszania przepisów przez kierowcę, tj. karania za wykroczenia drogowe. Jak zatem w takim przypadku będzie odczytywane wezwanie kierowcy na egzamin sprawdzający? Właśnie jako kolejna kara za wykroczenia. Przekształca się ono — jak słusznie zauważa M. Bojarski — w prawny skutek ukarania⁵⁾.

Nie ma możliwości zatrzymania prawa jazdy w przypadku nasuwających się zastrzeżeń co do stanu zdrowia kierowcy. Takie bowiem uprawnienia nie przysługują ani organowi administracyjnemu, ani też policjantowi. Organ administracji może jedynie wezwać kierowcę na badanie stanu zdrowia, przy czym nie może tego uczynić samodzielnie organ kontroli ruchu drogowego; może on natomiast wystąpić z wnioskiem do organu administracyjnego o to skierowanie. Organ administracji, który wezwał kierowcę na badanie stanu zdrowia, może zatrzymać prawo jazdy wówczas, gdy ten nie zgłosił się w wyznaczonym terminie.

Brak możliwości zatrzymania prawa jazdy mimo nasuwających się zastrzeżeń co do

stanu zdrowia kierowcy Autor poddaje surowej krytyce, słusznie wywodząc, iż przeciwko takiemu rozwiązaniu przemawiają względy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Może bowiem zachodzić potrzeba natychmiastowego wyeliminowania z ruchu kierowcy, którego stan zdrowia (np. chorego na epilepsję) zagraża temu bezpieczeństwu.

Istotne dla praktyki adwokackiej są rozważania dotyczące rozgraniczenia kompetencji organów uprawnionych do zatrzymania prawa jazdy. Prokurator wydaje postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy w razie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przez kierowcę przestępstwa, które jest zagrożone karą dodatkową zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych lub innych pojazdów. Może tego dokonać po wszczęciu postępowania przygotowawczego.

Organem uprawnionym do zatrzymania prawa jazdy na tej samej podstawie jest również sąd. W literaturze głoszone są poglądy, że sąd wypowiada się w tym przedmiocie w każdym przypadku otrzymania aktu sprawy z aktem oskarżenia, w którym dokonano tej czynności (A.A. Dobrzyński). Tak więc sąd jak gdyby sankcjonuje postanowienie prokuratora. Autor kwestionuje to stanowisko, wyrażając słuszny pogląd, iż sąd

wydaje postanowienie o zatrzymaniu prawa jazdy tylko wówczas, gdy prokurator w czasie postępowania przygotowawczego nie skorzystał z tego uprawnienia, a sąd w toku postępowania jurysdykcyjnego uzna to za celowe.

Walog praktyczny mają rozważania odnoszące się do możliwości zatrzymania prawa jazdy osobom korzystającym z różnego rodzaju immunitetów. Inne kwestie pomijam, głównie z uwagi na ograniczone ramy recenzji.

Szereg interesujących spostrzeżeń wyłącza się także na tle wywodów Autora dotyczących zatrzymania dowodu rejestracyjnego. Opiniowanie tej części pracy nie wydaje się jednak konieczne, bowiem w praktyce adwokackiej zagadnienia te mają charakter drugorzędny.

Prezentując książkę i gorąco je polecając, chciałbym równocześnie podkreślić, iż przybliża ona Czytelnikowi wiele kwestii, z którymi może się spotkać prowadzący pojazd. Wyjaśnia też problemy stanowiące przedmiot zawodowych zainteresowań adwokatów. Z tego też powodu powinna znaleźć się w bibliotece każdego, zwłaszcza młodego adwokata.

WOJCIECH KOTOWSKI

PRZYPISY

¹ Por. wyrok NSA z 14.VI.1986 r., sygn. III SA 327/85, Gazeta Prawnicza 1988, nr 22, s. 8; wyrok NSA z 20.XII.1984 r., sygn. SA P 1049/84 (nie publikowany); wyrok NSA z 8.XII.1987 r., sygn. SA/Wr/686/87 (nie publikowany).

² Wyrok NSA z 14.III.1988 r., sygn. IV SA 1152/87, OSN PG 1988, nr 8—9, poz. 11.

³ Por. R.A. S t e f a n s k i: Glosa do wyroku NSA z 14.III.1988 r., sygn. IV SA 1152/87, PiP 1989, nr 4, s. 146—151.

⁴ Por. wyrok z 8.XII.1987 r., sygn. SA/Wr/686/87; wyrok z 26.V.1989 r., sygn. SA/Lu/376/89; wyrok z 26.I.1987 r., sygn. IV SA 495/86.

⁵ M. B o j a r s k i: Cofnięcie uprawnień do prowadzenia pojazdów silnikowych, „Nowe Prawo” 1987, nr 5, s. 68—69.